

# Sylwan

*Dziennik nauk lesnych*

*Mysliwych.*

. . . nobis placent ante omnia Sylvar  
Virg. Ecl. II.

*Tom Drugi.*



WARSZAWA.

W DRUKARNI N. GLÜCKSBERGA,

XIĘGARZA I TYPOGRAFA KRÓLEWSKIEGO UNIWERSYTETU

—  
1821.

---

# GOSPODARSTWO I ADMINI- NISTRACYA LASOW.

---

## I. O POLICYI LESNÉY.

(*dalszy ciąg*).

47.

**M**arnotrawstwo drzewa nie tylko przy używaniu go do opału, lecz także i przy użyciu do budowli miejsce mieć może. Nie dosyć bowiem na tem, że postawiona budowla dowodzi trwałego użycia tego materiału, trzeba się ieszcze zastanowić nad tém, czy przy teyże budowli z dostatecznym względem na oszczędność drzewa sobie postąpiono, t. i. czy go albo za nadto nie spotrzebowano, albo też bez względu na trwałość budynku szcędzono go tam właśnie, gdzie nie należało? Marnotrawstwo budulowego drzewa pochodzić może: albo z braku ochrony tego materiału przy wyborze i użyciu iego, albo z nieumiejętności i złych nałogów rzemieślników, albo nakoniec z braku ostrożności przy zachowaniu budowli od wszelkiego uszkodzenia potrzebnéy.



## 48.

To samo co się uważało przy spuszczeniu i przecinaniu opałowego drzewa, stosuje się także do tego, które jest na budowę przeznaczone. Wysokie pnie, i nieużywanie piły, stają się powodem do marnotrawstwa tak w pierwszym iak w drugim razie: jeżeli jest obowiązkiem leśniczego niedopuszczać iednego i zapobiegać drugiemu, dla zaprowadzenia większój oszczędności opałowego drzewa, tém bardziéy też same zachować powinien przepisy względem budulowego, którego wewnętrzna wartość zawsze jest większa od tamtego.

## 49.

Z tego powodu szczególną także na to zwracać należy uwagę, ażeby z przezornością przy wyborze drzewa do opału i do budowli postępowano, i iednego za drugie nie używano. Łatwiéy jest zapewnić sobie przez chodowanie lasów z nasiona, dostateczną ilość materiału ogrzewnego, lecz trudniéy bez porównania doysć do zupełnéy pewności, iż w nadziei dopiero będące lasy, potrzebnéy ilości zdatnego do budowli drzewa dostarczą; im zatém niepewnieyszy jest pomyslny skutek usiłności ludzkiéy, tém bardziéy oszczędzać należy

to co natury jest darem. Jak mało dotąd prawidło to zwłaszcza u nas, jest zachowane, o tém nas codzienne przekonywa doświadczenie.

## 50.

Nieumiejętni i niedbali rzemieślnicy licznymi nader sposobami marnotrawią drzewo budulowe, bądź to dla tego, iż do tego nawykli, bądź też dla oszczędzenia sobie pracy. Często rozumieją, iż dobroć i obiętość użytego drzewa zastąpi samą niedoskonałość budowy, ztąd pochodzi bezwzględne używanie najlepszego i rzadkiej nawet zdatności drzewa do mniejszych użytecznych budowli, marnotrawienie go na grube podwaliny, słupy, ściany i krokwie, tam gdzieby jedna sztuka nieprzezornie użyta, dwie równie dobre i użyteczne w rękach zręcznego i umiejętnego rzemieślnika dała. Zatem idzie także obcinanie więcej iak potrzeba drzewa przy obróbce przez cieśli a zwłaszcza też przez traczy dla ulżenia sobie roboty. -- Czestokroć też nieumiejętność rzemieślników przez źle zrozumianą oszczędność, marnotrawstwa staie się przyczyną, używając niezdatnego i zbyt słabego drzewa do większych budowli, które dla téj przyczyny rychłemu ulegając znisz-



czeniu nowy i iedynie przez nieświadomość budujących powodowany wydatek drzewa przywodzą.

## 51.

Ta ostatnia uwaga naprowadza nas na to dostrzeżenie, iż nietrwałość budynków i zły sposób ich stawiania iedną z nayważnięszych przyczyn marnotrawstwa budulowego drzewa składa. Łatwo się o tem przekonać zwracając uwagę naszą na stan budowli wiejskich bez względu na oszczędność materyału i bez żadney zności przepisów budownictwa stawianych. Znajdziemy tam: ogromne podwaliny do małych nawet budynków, na ziemi zakładane, a tém samém wystawione na rychłe pruchnienie z powodu wilgoci z ziemi prosto w drzewo przechodzący; słupy odpowiadające tym podstawom w ziemi wkopywane i obalające się wraz z całym budynkiem, skoro tylko część w ziemi będąca ugnie. Znajdziemy ściany z darteo czyli na dwie tylko części przetupanego młodego i żadney rzdeni niemającego drzewa niekształtnie wniesione, które w krótkim przeciągu czasu pastwą robactwa się stają; tudzież dachy bez żadnych wiązarków z okrągłych albo z całych pniów ociesanych kro-

kiew i z łąt z młodocianych sosien zrobionych, spoione. Te równie niekształtne, niewygodne iak nietrwałe budowy, z dwoi-stego względu wielkiego marnotrawstwa drzewa stają się przyczyną, raz przez złe użycie tego materyału, drugi raz przez rychłe zepsucie się iego i upadek całej budowy, które powtórzenie tego samego marnotrawstwa przywodzi. I tak podwaliny czyli przyciesie do budynków z całych kłoców wyrabiane daleko większą masę drzewa na próżno marnują gdy prosto na ziemi są zakładane dla tego, że ta ich objętość ma właśnie zagradzać zbyt rychłemu upadkowi całego budynku, i trzeba grubszego drzewa dla tego, aby dłużej pruchniało iak cienkie: a pomimo tego niestosownego użycia większy iak potrzeba massy drzewa, niezapobiega się iednakże rychłemu zniszczeniu budynku a tem samem nowemu marnotrawstwu drzewa. Słupy w ziemię wkopywane prędzcy ieszcze upadek budynku przywodzą; używanie ich tem iest dotkliwsze dla lasów, że do nich naytrwalszego i naylepszego dobierają drzewa, a mianowicie dębiny. Sciany z niezdatnego i siekierą wyciesanego drzewa zrobione ani odpowiadają wygodzie, dla tego że spoienie ich nie iest dość dokładne aby od wpły-



wu ostrych pór roku mieszkańców ochraniać mogły, ani ochronie drzewa nieodpowiadaia dla tego właśnie, że mech i glina zastąpić musi niedokładność spoienia i przyspieszyć zgniliznę i ztoczenie drzewa przez owad. Prócz samego zrębu który naywiększą masę drzewa w budynkach zajmuie, są dachy zwykle nayważniejszą przyczyną marnotrawstwa tego materiału. Jedna sosna która do pożądanego stanu dojrzałości doszła, dadź może 4 do 6 krokiew za pomocą przerznięcia iey na tartaku lub przez traczy, gdy tymczasem do zwykłych krokiew z młodego drzewa w kostkę obrabianych, poświęcić należy do tego samego użytku cztery lub sześć sosien tam, gdzieby iedna równą ilość zdatniéyszych do dobrej budowy i trwalszych krokiew dostarczyła. To samo się tycze łąt z młodych wybiegłych sosien wyciesywanych, z tą różnicą, że tu marnotrawstwo drzewa daleko ieszcze iest większe, bo ieżeli się przy krokwach trzy czwarte części drzewa więcéy iak potrzeba marnuie, to przy łątach różnica w użytkowaniu ciosanych a rzniętych łąt ma się iak 1 do 16. -- Ta bowiem młoda sosna która tylko iednę daie łątę, mogłaby ich dadź przynaymniéy 16 gdyby do przyzwoitéy dojrzałości doszła.

Nayskuteczniejszy sposób zapobieżenia temu wielorakiemu marnotrawstwu drzewa które się zwykle przy budowlach wiejskich popełnia, iest upowszechnienie wszelkiemi sposobami stawiania domów murowanych a takich przynaymniéy, u którychby glina zastępowała miejsca drzewa ani tak trwałego, ani tak użytecznego pod względem wygody i ogrzania mieszkań. Jeżeli zaś większa łatwość i mniejsze koszta za budowlą drewnianą obstaia, wtedy ile możności tych przynaymniéy błędów unikać należy, które nayprostsze budownictwa zasady, i względ na oszczędność materyałów unikać uczą: a mianowicie starać się o to aby podwaliny nigdy na ziemi, lecz zawsze na podmurowaniu zakładane były, bo przez to i mniejszey obiętości bydź mogą i dłużey trwać będą; skasować raz na zawsze wszelkie budowanie za pomocą słupów w ziemię wkopywanych, a upowszechniać natomiast ściany w węgiel wiązany wznoszone; i jeżeli gdzie użyte bydź mają słupy, wystawiać ie na podwalinach tak, aby ziemi nie dotykały; używać do ścian zamiast łupanego młodocianego drzewa, balów naymniéy czterocalowych aby łatwiéy spoione bydź mogły i więcéy ciepło zachowywały,



wyrzucając je gliną lub wapnem nie zewnątrz lecz wewnątrz mieszkań. Nieużywać nigdy młodego drzewa ani do krokiew ani tém bardziej do łąt, lecz dojrzałe sosny starte na drzewo kostkowe używać do wiązarków i krokiew, a tarte łąty do połączenia dachów.

## 53.

Jakkolwiek zachowane zostaną te przepisy przy budowach nie wszystkie jeszcze warunki oszczędności lasów dopełnione będą, skoro niebędzie miany wzgląd dostateczny na ochronę stojących budynków od wszelkiego uszczerbku. Ten zaś ogólnie biorąc, może być dwoiaki: to jest, naprzód z *nie-dbalstwa* i powtóre z *przypadku* pochodzący. Budynki chociaż naylepiéy wystawiane, nieodbicie potrzebują ochrony i naprawy, skoro się iakiekolwiek uszkodzenie w nich zdarzy. Codzienne doświadczenie uczy nas, iż zaniedbanie małych i niekosztownych z razu reparacyi przy budynkach, staie się powodem do większych nakładów przez zupełny upadek lub znaczne uszkodzenie budowli. Koniecznym tedy warunkiem ich trwałości, a témsamém i sposobem ochrony lasów, jest prędka reparacya budynków za każdym choćby najmniejszym ich uszkodzeniem.

Nieostróżność i złość ludzka lub nieszczęśliwy przypadek zniszczyć może w iednéj chwili to, co długiéj ochrony było przedmiotem i przywieźdź potrzebę ponowienia znacznego wydatku drzewa na wystawienie pogorzałych budowli, z tego powodu ważne dla całości majątków środki zabezpieczenia nieszczęśliwym skutkom pożarów, są także pożądané dla lasów, ponieważ zapobiegają znacznemu wydatkowi materyałów do budowli, skoro wydarzony przypadek pożaru nie zbyt dotkliwie wyrządził szkody. Oddalenie budynków dostateczne, któreby przeniesienie się ognia z iednego na drugi na przeszkodziło, unikanie ile możności dachów słomianych i drewnianych, dobra policya względem zabezpieczenia wszczęciu się pożarów, rychły ratunek dobrymi porządkami ogniowemi wsparty; oto są ogólne skuteczne środki zabezpieczenia złym skutkom pożarów, a témsamém i niepotrzebnéj konsumpcyi budulowego drzewa.

Prócz marnotrawstwa do którego złý sposób budowania i nieochrona budynków przyczyną stać się może, są ieszcze uboczne użytki przez nawykniecie w nałóg zamienio-



ne; do których rolnicy przeznaczają najzdatniejsze częstokroć drzewo, bez względu na szkodę własach zarządzoną. Do tego należą rozmaite sprzęty gospodarskie według zastarzałych zwyczajów wyrabiane i nadewszystko grodzenie pól, łąk i ogrodów.

## 56.

Koryta do poienia bydła, żłoby i rynny wszelkiego rodzaju po wsiach zwykle z całych sosien z iednéy sztuki są robione, wydfubywanie ich bezużyteczną czyni najzdatniejszą część drzewa to jest rdzeń, i ta sama sosna która iedno tylko wydfubane koryto daie, mogłaby ich dadź kilka gdyby porznięta w deski do tego samego użytku przeznaczoną została. Nader upowszechniony nałóg używaniu wici z kręconego młodocianego drzewa zamiast żelaza i powrozów, bądź to do bron plecionych, bądź do wozów i pługów, bądź nakoniec do przywiązywania bydła po oborach, pociąga za sobą wielkie uszkodzenie młodzieży dębowéy i brzożowéy. Te i tym podobne marnotrawne używanie drzewa iak z iednéy strony nieodpowiada dość skutecznie przeznaczeniu sprzętów i narzędzi do których użyte zostało, tak z drugiéy przez zbytnie upowszechnienie znacznych uszkodzeń stać się mogą przyczyną: dla tego ile

możności od nich rolników odwodzić należy i przytem ściśle dozierać tego aby na podobny przedmiot drzewo z lasów brane nie było.

57.

Lecz te uszkodzenia niczem ieszcze nie są w porównaniu, z tém które z używania drzewa do ogrodzenia pól, łąk i ogrodów wynika. Kilkorakie są rodzaje płotów w kraiu naszym w tym celu używanych, lecz wszystkie teń tylko mają skutek, że znaczne uszkodzenie lasów przywodzą. Płoty chruściane z krzewów po większój części w lasach szkodliwych plecione, niebyłyby tak znacznem ich uszkodzeniem gdyby do nich kołków dębowych konieczna niezachodziła potrzeba, i gdyby pomimo tego niebyły tak nietrwałe, iż corocznie prawie odławiane bydz musiały. Chociaż bowiem dobrze upleciony płot, zwłaszcza z chrustu rokitowego kilka lat trwać może, dokładne iednakże wyschnięcie iego podczas lata, staie się ponętą do użycia go iako drzewa opałowego pod czas zimy; dlatego też widzimy wszędzie gdzie tego rodzaju płoty są używane, miejsca niemi w lecie ogrodzone, wśród zimy obnażone, i nałóg palenia płotów tak iest upowszechniony, iż nayszczynniejszy dozór całości ich zachować niemoże. Płoty tego rodzaju mają ieszcze



ten szkodliwy skutek, iż w przypadku zdarzonego pożaru we wsi, za przewodników ognia służyć i szerzenie się jego ułatwiają.

58.

Szkodliwszy dla lasów rodzaj zagród są płoty żerdziane z wybiegłych młodych drzew lub najwięcej z przedartych drągów układane. Używa się do tego zwykle młodej sosniny lub osiny, na poprzeczne przęsła i młodej na współ przedartej dębiny na kołki płaskie do przewiercenia. Każde przęsło podobnego płotu, niszczy zwykle kilkanaście młodych drzewek, zwłaszcza gdy się całkowitych drągów używa i prócz tego najmniej trzy kilkonastoletnie dęby; łatwo z tego wyrachować jakie musi być uszkodzenie lasu tam, gdzie wygony dla bydła i drogi między wsiami, lub łąki półmilowemi częstokroć płotami tego rodzaju wygradzają. Jak z iednej strony zaniechanie tego rodzaju zagród oszczędności zachowanie lasów prywatnym właścicielom radzi, tak z drugiej strony policya leśna obstaie zatém, ażeby one raz na zawsze skasowane zostały: tém bardziej, że rowy i żywe płoty z większą daleko dla właścicieli korzyścią i bez żadnego lasów uszkodzenia, też same usługi wyświadczyć mogą, byleby upowszechnienie ich zła nałogi i przesady przewyciężyć mogło.

## VI.

*KRADZIEŻ LESNA.*

59.

Chcąc zapobiedz złemu, nadewszystko nad przyczynami jego zastanowić się wypada. W kraiu naszym nader upowszechniona iest kradzież leśna między włościanami, niepo czytują oni iey nawet za równy innéy kradzieży występku, i ten błędny sposób uważania rzeczy opiera się na upowszechnionem mniemaniu: iż lasy iako dary przyrodzenia bez żadnego starania z strony ludzi istnące, niczyią wyłączną własnością bydź niepowinny. Brak oświecenia niedozwała zapewne włościanom powziąć tak dokładnego wyobrażenia o nietykalności wszelkiéy własności rzeczowéy téy nawet, która pracy i oszczędności człowieka nie iest skutkiem iakie mają o własności osoby i owoców usiłowań własnych. Chcąc tedy zmniejszyć u nas złe skutki kradzieży leśnéy, starać się należy nadewszystko o wykorzenienie przesądu na którym się ona opiera i o przekonanie, za pośrednictwém oświecenia wieyskiego ludu o tém: iż własność lasów równie iest nietykalna



jak wszelka inna, że kradzież leśna równym jest występkiem, jak wszelkie inne niegodziwe przywłaszczenie sobie rzeczy obcay.

60.

Kradzieży leśnéy zapobiedz albo zmniejszyć ją może: naprzód *rząd* i powtóre *urzędnik leśny*.

61.

*Rząd*: zwracając uwagę na dopiero wskazane fałszywe wyobrażenie o prawie własności lasów i starając się o sprostowanie iego. Przez ustanowienie dostatecznéy liczby oficyalistów strzegących, i stosowny podział straży lasów pomiędzy niemi. Przez ustanowienie kar odpowiadających dokładnie wyrządzoney szkodzie i stopniowanych według niéy; przez rychły i niezawodny wymiar sprawiedliwości. Przez dozór aby niebyło drzewa niedostatku i staranie oto aby cena iego niebyła zbyt wysoka, ponieważ niemożność nabycia prawą drogą tego artykułu pierwszéy potrzeby, nieraz do użycia niegodziwych środków zaspokoienia téżé potrzeby nakłania.

62.

*Urzędnik leśny*: zapobiedz może kradzieży leśnéy lub zmniejszyć ją:

1. Dostarczając bez żadnej mitręgi ilość drzewa którą dostarczyć powinien, aby niedostatek tego artykułu z jego winy pochodzący, nie stał się pobudką do popełnienia występku.

2. Przez czułą bacność na defraudantów zwłaszcza z tej strony z kądem się najbardziej napaści na las obawiać może.

63.

Co do sposobu wykonania tych obowiązków swoich wskazuje mu policja leśna następujące przepisy:

a. Każde wykroczenie w lasach popełnione, powinno być iak narychle do wiadomości wyższych władz przesłane; z dokładnym wymienieniem imienia, nazwiska i zamieszkania popełniającego je, czasu i miejsca w którym defraudacja nastąpiła, opisaniem iey ze wszystkimi towarzyszącymi okolicznościami z dołączeniem tacy wyrządzonej szkody, wszystko według przepisów w tej mierze wydanych.

b. Urzędnik leśny nigdy sam żadnej kary wymierzać, ani defraudanta czynnie obrażać nie powinien.

c. Jeżeli ustawy pozwalają mu fantowania przestępców, czynić to tylko w tym razie



może, gdy mu osoby nie są znaiome i gdy nie iest pewnym ich odpowiedzialności. Fantowanie bowiem zwłaszcza sprzężaiów do wielu nadużyćiów powodem stać się może.

- d. Gdy złodzieia na uczynku niezłapie, lecz tylko podeyrzenie na kogo z okolicznych mieszkańców pada, natenczas odbydź winien śledzenie za lasem, ieżeli mu tego ustawy kraiove nie wzbraniaiają. Śledzenie to niemoże się nigdy bez pomocy miejscowéy władzy odbywać; przystoyność, unikanie zbytniego natręctwa, szanowanie spokoyności domowéy, głównemi są obowiązkami urzędnika leśnego przy odbywaniu podobnego śledztwa. Doświadczenie i przenikliwość iego podadź mu mogą sposoby docieczenia skradzionego drzewa i wykrycia winowaycy.
- e. Urzędnik leśny stawaiący w sądzie iako powód lub iako świadek zawsze na to baczyć powinien, iż dokładne objaśnienie popełnionego występku i szczere wyznanie prawdy, iedynym iest iego obowiązkiem; nigdy tedy nieprzystoyności i obelg względem przekraczaiącego dopuszczać się niewinien.